

Kolejne odcinki S7 na horyzoncie

Utworzono: środa, 27, luty 2019 13:16



Wydanie zezwolenia na realizację tak ważnej i dużej inwestycji drogowej, jaką jest budowa S7 w Małopolsce, to złożona procedura. Trudne jest zadanie projektanta i wykonawcy, którzy przygotowują dokumentację dla takiej inwestycji. Projekt musi spełniać wszystkie wymogi formalne, aby urząd wojewódzki mógł uruchomić tę procedurę.

Dwa kolejne odcinki S7 coraz bliżej

22 lutego 2019 r. wojewoda małopolski wszczął postępowanie w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej (ZRID) w odniesieniu do odcinków S7 granica województwa – węzeł Miechów oraz węzeł Szczepanowice – węzeł Widoma.

Inwestorem, który złożył w tej sprawie wnioski jest, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Krakowie. O skali inwestycji świadczy choćby to, że w przypadku pierwszego odcinka stron postępowania jest prawie 600, zaś drugiego 700.

Prawidłowy wniosek to podstawa

Wszczęcie postępowania w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej oznacza, że wniosek inwestora przeszedł pomyślnie ocenę formalną: nie ma już w nim braków, a projektant usunął nieprawidłowości, które w nim stwierdzono. Dopóki wniosek zawiera wady formalne, czyli np. jest niekompletny, urząd wojewódzki nie może uruchomić procedury.

Praca nad projektem

Przygotowanie poprawnej dokumentacji niejednokrotnie trwa dłużej niż samo postępowanie. Bywa, że złożone dokumenty wymagają wielokrotnych zmian czy uzupełnień. Pierwszy raz wniosek w sprawie odcinka S7 granica województwa – węzeł Miechów został złożony we wrześniu 2018 r., a finalnie uzupełniony i uszczegółowiony został 19 lutego 2019 r.

W przypadku odcinka węzeł Szczepanowice – węzeł Widoma wniosek o ZRID

Kolejne odcinki S7 na horyzoncie

Utworzono: środa, 27, luty 2019 13:16

wpłynął do Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie w listopadzie 2018 r., a kolejne uzupełnienie nastąpiło 18 lutego 2019 r., przy czym przed samym zawnioskowaniem o wszczęcie postępowania inwestor złożył trzy wnioski o odstąpienia od przepisów określających warunki techniczne (m.in. w zakresie odległości skrzyżowań S7 z innymi drogami na węzłach), a każdy z tych wniosków wymagał uzupełnień.

Na wydanie ZRIDu urząd wojewódzki ma 90 dni od złożenia wniosku, przy czym do tego czasu nie wlicza się uzupełniania przez inwestora braków w dokumentacji i usuwania nieprawidłowości, czy też czasu potrzebnego na przeprowadzenie innych procedur niezależnych od urzędu wojewódzkiego (np. przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska).

Po ocenie formalnej wojewoda wszczyna postępowanie w celu oceny merytorycznej dokumentacji i jej zgodności z przepisami.

W przypadku wymienionych powyżej dwóch odcinków S7 można zatem już zrobić krok drugi. Urzędnicy przystępują do oceny merytorycznej, tzn. będą sprawdzać projekt inwestycji pod kątem zgodności z przepisami branżowymi. Zakończenie oceny merytorycznej prowadzi do wydania ZRIDu. Oczywiście także analiza merytoryczna może wymagać wprowadzenia do projektu zmian.

W ramach postępowania prowadzonego przez wojewodę zachodzi konieczność zagwarantowania czasu na współpracę z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska w ramach wymaganej ponownej oceny oddziaływania na środowisko.

Źródło: MUW